



Rok 28.

Przedpłata na pocztach: kwartalnie 1,25 mk., z odnośnikiem do domu 1,32 mk. — Inzeraty od wiersza drobnego 25 fen. — Błędów się nie zwraza. — Ekspedycja ulica Posadowskiego 39.

Telefon Redakcji: 1142.
Poznań, niedziela 23 maja 1910.
Telefon Ekspedycji: 1018.

Przedpłata w Poznaniu: kwartalnie 1,20 mk., z odnośnikiem do domu 1,45 mk., miesięcznie 40 f., z odnośnikiem 50 fen. — „Wielkopolań” wyszedł sondażem. — Redakcja ul. Dolna Wałowa 1.

Nr. 121

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Przedpłata na czerwiec.

„Wielkopolań” kosztuje na wszystkich pocztach w Niemczech

40 fen.

W Poznaniu zapisywać można „Wielkopolań” w Ekspedycji, ul. Posadowskiego nr. 39 i w agencjach za 40 fen.

„Wielkopolań” zapisany jest w cenniku pocztowym w wykazie głównym (Zeitungs-Preisliste II-te Abtheilung U Poln. — W Austrji: Oester. Zeitungs-Preis-Verz. für 1908.

„Wielkopolań” dołącza dla swych abonentów bezpłatny dodatek świąteczny z rycinami pod tyt.: „Ognisko domowe” i prowadzi Obronę prawną dla swych przyjaciół bezpłatnie.

„Wielkopolań” ma obecnie największą z wszystkich pism polskich liczbę abonentów; umieszczane w nim ogłoszenia znajdują jak największe rozprzestrzenienie.

Abonenci „Wielkopolań” otrzymują „Pasiękę” za niższą opłatą.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Nagroda.

Krakowska Akademia umiejętności przyznała na uroczystym posiedzeniu z fundacji Barczewskiego dwie nagrody: X. Chotkowskiemu za „Historję polityczną Kościoła w Galicji za rządów Marji Teresy” i artyście malarzowi Mehofferowi za witraż „Chrystus cierniem koronowany”.

Ponieważ X. Wł. Chotkowski pochodzi z W. Ks. Pozn., podajemy następną o nim daną:

X. Władysław Longin Ostojka Chotkowski urodził się w roku 1843 w Mielnie pod Gnieznem. Ukończywszy gimnazjum w Poznaniu, tamże odbywał studia w seminarjum duchownym, potem w Gnieźnie otrzymał święcenia kapłańskie. Za pozwoleniem X. arcybiskupa Ledóchowskiego na dalsze studia teologiczne udał się do Monasteru a następnie do Rzymu, gdzie pracował w archiwum Watykanu, pisał bowiem „Kronikę soboru”.

W roku 1870 powrócił do Poznania, gdzie był wikariuszem przy kościele św. Marcina, następnie przeniesiono go do Bydgoszczy, gdzie zasłynął jako świetny kaznodzieja.

W czasie walki kulturalnej wytoczono mu proces o to, że bez pozwolenia rządu odprawiał msze św. i miewał kazania dla młodzieży szkolnej. Wówczas sam się w sądzie obronił, ale mimo to przez rok cały był na banieji poza granicami W. Księstwa.

Świetny mówca przemawiał na wielu wiecach, pokrzepiał lud polski, zagrzewał do oporu przeciw nawałce germańskiej. Imię jego, dzięki pracom naukowym, artykułom dziennikarskim i mowom wiecowym, wkrótce zasłynęło.

Jako członek Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu miewał często odczyty z dziedziny literatury.

W roku 1882 za pracę „Rozszerzenie protestantyzmu w ziemiach polskich pod rządem pruskim w XVII i XVIII wieku” powołano go na profesora historii kościelnej w uniwersytecie Jagiellońskim. Tutaj rozwinął działalność energiczną, pomiędzy innemi założył seminarjum dla historii kościelnej. W roku 1892 wybrano go na rektora uniwersytetu.

Szeregłem prac historycznych zdobył rozgłos w nauce nazwisko, mowami swojemi, zwłaszcza na pogrzebach, się wsiawił.

W roku 1891 wybrano go posłem do wiedeńskiej rady państwa, gdzie w Kole polskiem był członkiem stronnictwa konserwatywnego. W parlamencie wygłosił szereg mów, które zwracały powszechną uwagę.

W roku 1890 Papież Leon XIII mianował go prałatem domowym.

Otrzymujemy co następuje:

Pod adresem p. Karola Rzepeckiego:

Najnowszym skandalem w społeczeństwie polskiem jest aresztowanie szpiega politycznego Wojciecha Jakóba we Lwowie. Prasa polska wszystkich zaborów podaje zgodnie, że Jakób zwany też Jakóbkim, był znany też na bruku poznańskim, a nawet przez znanego agitatora w Poznaniu został wprowadzony do Towarzystwa polskich. Wielkim przyjacielem szpiega Jakóba miał być p. Karol Rzepecki, który utrzymywał z nim przyjazne stosunki i stał w ścisłej korespondencji z aresztowanym szpiegiem. Ponieważ p. K. Rzepecki był w głównym wydziale związku „Sokołów” w państwie niemieckiem, a także zajmuje wybitne stanowisko w rozmaitych innych instytucjach polskich, ma społeczeństwo polskie prawo się dowiedzieć o stosunku p. Karola Rzepeckiego do aresztowanego szpiega pruskiego Wojciecha Jakóba. W interesie społeczeństwa polskiego na mocy otrzymanych informacji z Poznania, stawiam p. Karolowi Rzepeckiemu następujące pytania.

1. Czy p. Karol Rzepecki znał Jakóba?
2. Czy p. Karol Rzepecki wprowadził go do poznańskiego „Sokoła” i w tajemniczył w wewnętrzne sprawy polskie?
3. Czy prawdą jest, że go wszędzie protegował, chociaż miarodajne władze sobie tego nie życzyły?
4. Czy p. Karol Rzepecki nie wiedział, że Jakób był szpiegiem pruskim i czy go nie ostrzegano przed Jakóbkim?
5. Czy p. Karol Rzepecki nie wiedział, po co Jakób wyniósł się do Galicji?
6. Czy prawdą jest, że pan Karol Rzepecki do ostatniej chwili stał z Jakóbkim w stosunkach przyjacielskich i czy go o wszelkich ważnych politycznych sprawach społeczeństwa polskiego informował?

7. Czy prawdą jest, że p. K. Rzepecki krótko przed wyborami w Poznaniu był we Lwowie i spotkał się z Jakóbkim?

W. Sosiański.

Moralne bydlę.

Pewien młody kupiec w Dreźnie szukał na 1 kwietnia posady jako korespondent (także do polskiej korespondencji) i ogłosił odpowiedni anons w „Dresdener Anzeiger”, a to dla tego, że wielcy kupcy w Dreźnie handlują z Królestwem Polskiem. Na to otrzymał od jakiegoś zbydłconego hakatysty następujący list bez podpisu:

„Mein Herr Polak!

Ihre Anzeige beweisst, dass Sie mit den Verhältnissen in Deutschland und speziell in Dresden nicht vertraut sind oder Ihre Anzeige zeigt eine grosse Unverschämtheit. Die dreckigen Wenzeläuse, Stanisläuse sind in Deutschland verhasst und danken für polnisches Ungeheuer. Die Hetzerreden der polnischen panslawistischen(!) Blätter, wie Slowianski „Swiat“ in Krakau, „Dziennik Berliński“, Lemberger „Dziennik Lwowski“, Warschauer „Swiat“, Lemberger „Tageblatt“(!), „Kurier Lwowski“ ferner der Marckowski Verein, Maxim Gorki Verein(!), Posener Verein(!) sind in Deutschland wohlbekannt, ebenso sorgen die polnischen Reichstagsabgeordneten Chrzanowski in Posen, Graf Mielżyński in Koblenz dafür, dass die Polen in Deutschland immer verhasster werden. Auch der Probst Simon Kruschka in Ostrowitz ist so ein polnisches Hetzvieh, wie die ganze polnische Geistlichkeit.

Ihre tschechische Brüder von derselben slavischen Rasse sind geradesolche Saubrüder, so der Führer Dr. Kramarz in Prag, der Prager Weinbergmeister Hlwlonschek, der tschechisch-polnische Verbrüderung sucht; ferner der Agitator Stahala in Romburg, der Erbprinz Johann Schwarzenberg in Prachitz, der ehemalige Ackerbauminister Prasek und sonstiges tschechisches Hetzgesindel. — Wenn Sie keine Stellung per 1. April hier finden, so bedanken Sie sich oben genannten Blättern und Hetzern.

Gehen Sie lieber nach Prag, dort sind Ihre slavischen Brüder, oder verlassen Sie bald Dresden. Sie russisch-polnisch-jüdisches Mistvieh. Sie tragen wohl auch so lange schmierige Locken wie die polnischen Juden in Polen und Galizien.

Pfui Deibel! — Also raus aus Dresden!

Listu powyższego na język polski nie tłumaczmy, bo mowa polska jest za piękna, aby w niej podobne brzydactwa powtarzać. Nie warto też uwagi opatrywać tego listu zbykowanego Niemca. Wystarczy powtórzyć za „Dziennikiem Berlińskim”, że rzeczy takie popisać mogło tylko moralne bydlę, których niestety w Prusach coraz jest więcej.

Ważne ułatwienie w procesach.

Wiadomo powszechnie, że tylko w sądach najniższych, to jest obwodowych (Amtsgericht) służy ludziom procesującym się prawo, stawać osobiście w sądzie i bez adwokata proces prowadzić. W sądach wyższych, od sądu ziemskiego (Landgericht) począwszy, trzeba koniecznie posługiwać się adwokatem, bo skarga lub odpowiedź na nią, choćby była jak najlepiej uformulowana i uzasadniona, wobec prawa nie ma znaczenia, jeśli jej nie podpisał adwokat.

Skargę w sądzie najniższym wytoczyć więc można pismem własnem. Ułożenie takiej skargi wcale wszakże nie jest łatwą rzeczą, bo do tego należy pewna znajomość prawa. Stąd też pochodzi, że robotnik, który z powodu zajęcia swojego nie ma wiele sposobności ćwiczyć się w takich sprawach, zmuszony jest chcąc wnieść skargę, korzystać z pomocy innych. Skargę zawsze trzeba podawać w conajmniej trzech pismach — jest więc dużo pisaniny z tego powodu.

Jednakże w tym względzie mamy teraz — od 1 kwietnia r. b. — pewne i to znaczne ułatwienia, z których korzystać należy.

Jestto mała rzecz, a jednak ważna i praktyczna, a tyczy się lepszego zastosowania dotychczas już znanego nakazu płatniczego (Zahlungsbefehl).

Czytelnicy wiedzą prawdopodobnie, że można nie chcąc skarżyć, najpierw żądać wydania owego nakazu płatniczego. Do tego wystarcza krótki wniosek, w którym podaje się, kto żąda wydania nakazu, kto jest dłużnikiem i z czego dług powstał, np. za dostarczony towar, w tym a w tym czasie za robotę, z powodu pożyczki itd. Tak już dotychczas bywało — niedogodność jednak tkwiła w tem, że w razie zaprotestowania dłużnika nakaz pozostał bez skutku, a skarżyciel musiał skarżyć, jeśli dojść chciał do swego prawa.

Teraz może być inaczej. Można bowiem zaraz do wniosku o wydanie nakazu płatniczego dołączyć krótką wzmiankę, że prosi się o wyznaczenie terminu, jeśli dłużnik wnieśli przeciwko nakazowi protest (Widerspruch). W takim razie sąd bez dalszego wniosku i bez skargi formalnej, zapowie obie strony na termin. Przez to oszczędzi się wiele pisaniny, a często kosztów. Sposób to bardzo łatwy, więc każdy z niego korzystać może.

Jubileusz Tow. Przemysłowego w Keyni.

Odbieramy następującą odezwę:

W niedzielę, dnia 12 czerwca r. b. Towarzystwo Przemysłowe w Keyni obchodzi 25-letnią rocznicę swego istnienia. Niniejszem zapraszamy uprzejmie wszystkie bratnie Towarzystwa i prosimy wszystkie zgłoszenia najpóźniej do 8-go czerwca nadesłać pod adresem p. Br. Urbańskiego w Keyni (Exin).

Z bratniem pozdrowieniem
Zarząd.

O fortunę ks. Ogińskiego.

Afera z powodu 30-milionowego spadku po ks. Bohdanie Ogińskim, który miał rzekomo całą swą fortunę, obejmującą olbrzymie majątki na Litwie i Rusi zapisać Rosjaninowi, kapitanowi gwardji Woniarskiemu — przybliża coraz skandaliczniej rozmiary.

Jak wiemy już z telegramów — testament ten, jak się okazało, był sfałszowany i w sprawie tego fałszerstwa aresztowano cały szereg osób, a między innymi „spadkobiercę” kap. Woniarskiego.

Historja znalezienia testamentu ks. Ogińskiego jest bardzo ciekawa. Podajemy tę opowieść na odpowiedzialność pism petersburskich. Woniarski opowiada, że na pogrzebie ks. Ogińskiego dowiedział się, iż ks. Pietkiewiczowi wiadomo dokładnie, gdzie znajduje się testament zmarłego i że jedynym spadkobiercą jest Woniarski. Jednakże wypłacenie spadku Woniarskiemu ma nastąpić wtedy dopiero, kiedy spadkobierca przyjmie katolicyzm. Wszelkich dalszych wyjaśnień ks. Pietkiewicz odmówił.

Woniarski zaczął oczywiście bardzo gorliwie poszukiwać testamentu. Poszukiwania jego były długo bezowocne, aż wreszcie za pośrednictwem adwokata Adamczewskiego udało mu się stwierdzić, że testament jest na przechowaniu u ks. Dąbrowskiego. Ten ostatni miał być obecny przy śmierci ks. Ogińskiego i przyrzekł mu przechować testament. Nosił on 30-milionowy skarb zaszyty w woreczku na piersi. Wreszcie spełnił swe przyrzeczenie i oddał testament Woniarskiemu.

Według innej wersji, pochodzącej od przeciwników Woniarskiego, wszelkie stosunki ks. Ogińskiego z Woniarskim ograniczyły się do kilku urzędowych wizyt. Ogiński nie pozostawał w żadnych bliższych stosunkach z Woniarskim i ten ostatni raz tylko jeden był w Retowie — na pogrzebie księcia.

O aresztowaniu Woniarskiego pisma petersburskie podają następujące szczegóły: Z początku śledztwo w sprawie sfałszowania testamentu ś. p. ks. Ogińskiego toczyło się bez udziału Woniarskiego. Kolejno aresztowani zostali: adwokat Adamczewski, ks. Dąbrowski, p. Olszewski i inne osoby, które miały jakakolwiek styczność z procesem, — sam jednak kapitan Woniarski pozostawał na uboczu. Nie wzywano go nawet do sądu śledczego i dopiero przed tygodniem podczas jego nieobecności dokonano rewizji i zabrano różne papiery.

Kapitan Woniarski powrócił do Petersburga w dwa dni po rewizji. Nazajutrz sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi zawiadomił Woniarskiego do swego gabinetu na godzinę 2 po południu. Prosto z gmachu sądu odesłano Woniarskiego do więzienia śledczego.

Wystawa w Krotoszynie.

Prace przygotowawcze pod wystawę przemysłową, która się ma odbyć od 19 czerwca do 10 lipca br. w Krotoszynie, postępują dość szybko naprzód. Obecnie zakładają już na placu wystawowym wodociąg i wkrótce przystąpi komitet do budowy plotów i pawilonów.

Na ostatnim posiedzeniu ogólnego komitetu, które się odbyło w piątek, 13 bm. zastanawiano się nad wyborem jury i nad innemi bieżącymi sprawami. Wiele trudności sprawiła komitetowi zredagowanie przewodnika po wystawie, ponieważ liczni wystawcy zamówili w takowym anonsy a nie nadesłali dotąd tekstu ogłoszenia. Nadmienię tu zresztą wypadki, że nasi kupcy i przemysłowcy mogą i powinni, chociaż nie biorą udziału w wystawie, korzystać z przewodnika po wystawie umieszczając w nim ogłoszenia i reklamy dla własnych firm. Ogłoszenie takie nie jest drogie, a wydatek wróci się dziesięćkrotnie.

Wystawa sama zapowiada się bardzo ładnie. Reprezentowane będą bowiem nowe gałęzie naszego przemysłu, o których nie wiedzieliśmy dotąd, że są w polskim ręku. I tak wystawić będzie pomiędzy innemi witraże i mozaiki Krakowska fabryka witrażów i mozaik S. G. Zelenkiego z Krakowa, przedsiębiorstwo poważne i cieszące się w całej Galicji sławą i uznaniem a za granicą odznaczone najwyższymi nagrodami w St. Louis, Medjolanie, Paryżu, Antwerpii, Wiedniu itd.

Nasi rolnicy zobaczą na wystawie wielką ilość maszyn rolniczych z licznych, znanych u nas w księstwie fabryk, że wymienię tylko p. Dobrzyckiego (firma M. Arnold) z Ostrowa, Samulskiego (firma Jezerski i Ska) z Pleszewa, Nitschego z Dłużyny (specjalność: słożarki i torfarki), dalej śrótowniki wykonane w naszych warsztatach, jak również centryfugi (specjalność nowo założonej fabryki p. Puszy i Ski z Kobylina) itp. Liczne powozy, wozy gospodarskie i surowe z naszych znanych warsztatów, które eksportują w głąb Niemiec do Wrocławia, Berlina i innych wielkich miast niemieckich, ładną kolekcję ułi przeróżnych systemów, słowem wystawa krotoszyńska, jak już dziś ze zgłoszeń, które nadeszły, wnosić można, da całokształt naszego przemysłu i odkryje niejedną nową, nieznana dotąd u nas gałąź. Zgłoszenia na wystawę krotoszyńską już dziś wykazują pod niejednym względem pewien postęp w stosunku do dawniejszych wystaw tego rodzaju i już dziś widoki dodatnie naoczne, jakie przynosiła wystawa w kierunku rozwoju i dźwignięciu naszego przemysłu. K.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin, 27 maja. (Z sejmiku pruskiego). Prezes ministrów pruskich Bethmann-Hollweg oświadczył, że wobec trudności czynionych przez poszczególne partie rząd cofa całą ustawę. — Pierwsze czytanie projektu ustawy wyborczej odbyło się w izbie posłów 11 lutego, drugie 11 marca, trzecie 16 marca, głosowanie powtórne odbyło się 12 kwietnia. Izba panów zajmowała się ustawą po raz pierwszy 15 kwietnia, drugi raz 28 kwietnia, drugie głosowanie było 21 maja. — Tak więc dzisiaj odbyło się ósme czytanie projektu. Zewnętrznie przedstawia izba ten sam obraz, co zwykle w „wielkich dniach”. Tylko za okazaniem karty wstępu, niby na magiczne słowa Ali Baby z 1001 nocy „Sesamie, otwórz się” otwierają się bramy; i policji nie brak,

jak zwykle umieszczono ją w muzeum dla przemysłu. W izbie samej wielkie napięcie umysłów, jakieś „oczekiwanie tęskne i radosne”, wszystkie stronnictwa odbyły posiedzenia, aby naradzić się nad ostatecznym stanowiskiem, prezesa ministrów w szarym surducie, w który zwykle przy parlamentarnych wystęпах ubrany, ukazuje się w izbie, z kieszeni wyjmując jakiś papier, a więc będzie mówił. I cicho, sza! — pan Bethmann-Hollweg zabiera głos. Tłomaczy się, że przemawia, zanim wnioski nowe zostały uzasadnione, ale musi zaznaczyć stanowisko rządu. Rząd nie może się zgodzić na stanowisko centrum, aby przywrócić uchwały trzeciego czytania izby posłów, co do podziału na klasy obstaruje rząd przy uchwałach izby panów. Jeżeli izba posłów nie zgodzi się na to, aby uchwały izby panów przyjąć jako podstawę swych uchwał, nie ma widoków, aby przyjąć z ustawą do pozytywnego rezultatu. (Poruszenie). — Przemawia kilku mówców różnych stronnictw. — Imieniem polskiego Koła sejmowego oświadczył się przeciw ustawie nasz poseł X. prałat **Jażdżewski**. — Poseł X. prałat dr. **Jażdżewski** oświadcza, że w żadne rozprawy wdawać się nie może, dopóki rząd nie przedłoży projektu, któryby Polaków zadowolili, któryby zreformował prawdziwie całe prawo wyborcze, a takim projektem jest projekt zaprowadzający prawo wyborcze parlamentarne. Poseł Ströbel (soc.) występuje przeciw całej ustawie, zarzuca centrum zdradę praw ludu. Poseł Richt-hofen (zach.) uzasadnia wnioski zachowawcze. Zachowawcy żądają, aby rząd był stałym, nieugiętym, ale na podział na klasy, uchwalony przez izbę posłów rząd zgodzić się winien, nie jest to tak ważna rzecz, aby właśnie w tem rząd swą stałość okazał. Uchwały izby posłów nie są więcej demokratyczne niż projekt rządowy. Pośrednie wybory są filarem, na którym się całe pruskie prawo wyborcze opiera. Dziwić się należy, że rząd dawniej sam pragnął, aby wyborców na klasy w praokreślonych podziałach, a dzisiaj temu się sprzeciwia. Poseł Schiffer (nar.-lib.) zarzuca zachowawcom, że ze względu na centrum na uchwały izby panów zgodzić się nie chcą. Na tem rozprawę ukończono. Jeden mówca po drugim zrzekał się słowa wśród głośniejszych objawów zadowolenia. Przystąpiono do głosowania. § 1 do 5 przyjęto podług uchwał dawniejszych, centrum i prawica głosują za paragrafami tymi. Do § 6 stawiono kilka poprawek. Wśród ogólnej wesołości wstępuje na mównicę baron Zedlitz. Ave Caesar, morituri te salutant. Ale nie może przeszkodzić losowi ustawy. Poseł dr. Iderhoff zaczyna mówić: Pozwól Panowie, że w dłuższych wywodach wyjaśnię — z wszystkich stron wolały nie, nie pozwolimy, poseł Iderhoff składa głęboki ukłon i schodzi wśród burzliwej wesołości z mównicy. § 6 i wszystkie poprawki odrzucono, poczem prezes ministrów oświadczył, że, ponieważ stronnictwa się nie pogodzą, a przez odrzucenie § 6 w ustawie luka, którą zapelnąć nie idzie, powstała, rząd całą ustawę cofa. (Okłaski). Jutro o 11 obrady o kosztach sądowych.

— Berlin 27 maja. II Izba panów obradowała nad etatem. Dyrektor ban-

ku Grinner wyraża zdziwienie, że na pokrycie deficytu rząd zaciąga pożyczki. W obradach szczegółowych żądał przy etacie ministerstwa oświecenia nadburmistrz Adickes z Frankfurtu nad Menem założenia wszechniczej w Frankfurcie. Nadburmistrz z Osnabrücku Rissmüller żąda reformy gimnazji, jest przeciwnym aby szkoły średnie wydawały świadectwo uprawniające do jednorocznej służby. Minister oświecenia Trott zu Solz uważa, że szkoły średnie dają pewne wykształcenie, mają one wstrzymać od nadmiernego posyłania dzieci do gimnazjów. Profesor Borchers z Akwizgranu skarży się na niedostateczne wykształcenie duchownych ewangelickich. Dalsze obrady jutro o godzinie 1.

Austria. Sprawa olbrzymich kredytów, żądanych przez austriackie ministerjum marynarki na budowę nowych pancerników, zajmuje tutaj uwagę powszechną. „Globe” pisze z tego powodu: „Kiedy przed dwoma mniej więcej miesiącami zwracaliśmy na tem miejscu uwagę, że szerokie plany rządu austriackiego w zakresie zbrojeń morskich nie są umotywowane istotną potrzebą tego państwa, prasa niemiecka podniosła wielki alarm, dowodząc, że właśnie Austria musi dla bezpieczeństwa swych granic posiadać silną flotę. Z której strony groziło tym granicom niebezpieczeństwo — milczano dyskretnie; dziś, kiedy plany owych zbrojeń zostały ujawnione, i świat, wobec ich ogromu, wprawiony został w zdumienie, mówi się i pisze, że to jest chwalebna przezorność, uzasadniona postawą Włoch. Dziwnie, a nawet dość śmieszne jest to wysuwanie niebezpieczeństwa włoskiego dla Austrii, wobec nieustannego podkreślenia przez Niemcy trwałości trójprzymierza, które niedawno, bo podczas otwarcia parlamentu, przybrało w mowie tronowej cesarza Wilhelma kształt granitowej nieledwie opoki. „Powtarzamy jeszcze raz: Austria, słuchając podszeptów Berlina, wkroczyła na wysocą dla siebie niebezpieczną drogę, wiodącą wprost do bankructwa i nieobliczalnego w skutkach przesilenia wewnętrznego. Boć przecież żadne frazesy nie zdołają przesłonić faktu, że rząd austriacki przez forsowną budowę okrętów przystępuje obecnie do uciążliwej realizacji swych zobowiązań względem rządu niemieckiego za jego patetyczną obietnicę poparcia Austrii w razie zawikłań z powodu aneksji Bośni i Hercegowiny. Należy się obawiać, że od tejrealizacji szwy na budżecie austriackim popękają w tylu miejscach, że załatwienie wobec i tak ciężkich warunków finansowych Austrii, będzie bardzo trudne. Ale dla Berlina jest to rzeczą obojętną. Byle tylko można było wystawić jaknajwiększą ilość okrętów przeciw znienawidzonej flocie angielskiej. A że sprzymierzeniec płaci za to ostatnią koszulą — mniejsza. Przecież cała polityka niemiecka opiera się zawsze na wyszukiwaniu swych sprzymierzeńców.”

Dania. Ministerstwo duńskie podało się do dymisji, król dymisję przyjął.

Rosja. Sejm finlandzki przyjął projekt petycji, w której wyrażono życzenie o zachowanie dawnych praw Finlandji.

Francja. Marynarkę francuską dotknęło nieszczeście. Parowiec pocztowy „Pas de Calais” wjechał na lódź pod-

Walka o imię.

72

Powieść

Flora Zacconne.

(Ciąg dalszy.)

XIX.

Śmiertelna bladeść okrywała jej lice... długie, czarne włosy spływały w nieladzie na ramiona... oczy patrzyły błędnie.

Zwólność przeszła między zdziwionymi podróżnikami, jakby szukając wzrokiem kogoś, co by ją mógł uspokoić, i wreszcie zatrzymała się przed Johnem Brooke, do którego zdawała się mieć największe zaufanie.

— Panie, panie... — wyjęknęła — powiedz mi, co się tu dzieje...

— Jak pani widzi — odrzekł artysta — mamy do czynienia ze straszną burzą... lecz nie należy się zbyt przestraszać... kapitan Martin niejednej takiej podolał w swem życiu...

— Czy bardzo daleko jeszcze mamy do kresu podróży?

— Nie sądzę...

— Więc pan myśli, że jest jeszcze nadzieja ocalenia?

Brooke nie odpowiedział.

W tej chwili dał się słyszeć przeraźliwy trzask i jednocześnie straszny lament, tudzież okropne zlorzeczenia, zmieszane z jękiem uraganu.

To maszt runął, złamany gwałtownym wichrem.

Hrabina padła na kolana, ze złożonymi rękami, z oczyma wzniesionymi ku niebu.

— Mój Boże! — szeptała prawie nieprzytomna, — mój Boże!.. użyj mi jeszcze kilka dni życia... niech go zobaczę... niech go raz jeszcze przycisnę do serca, a potem uczyni ze mną, co zechcesz.

Brooke podniósł ją z ziemi.

— Uspokój się pani — wyrzekł głosem poważnym — chciałem się tu dzielić pociechą... lecz nie czas już na kłamstwa; jesteśmy w ręku Boga... On tylko jeden wie, jaki nas los czeka.

Hrabina przycisnęła dłoń do czoła.

— O! umrę... zawołała — umrę, kiedy on mnie oczekuje... kiedy przyniesie mu szczęście, imię i majątek!... Czyżby Bóg był tak okrutnym?.. Nie! nie! ja chcę żyć... chcę go zobaczyć... chcę, aby on poznał i pokochał swą matkę!

I z cichym łkanem padła bezwładnie na ławkę obok Willami.

Od kilku chwil uroczysta cisza panowała w salonie; kapitan Martin wszedł i oznajmił, że nie było już nadziei.

A gdy po tych złowróżnych słowach, wielebny Draper rozpoczął swe nauki i modlitwy, wówczas hrabina podskoczyła ku niemu jak zraniona lwica, a chwytając go za ręce:

— Nie! nie! — wykrzyknęła gniewnie — Bóg już nas nie słucha... modliłam się do niego ciągle przez tydzień cały... wznosiłam ku Niemu mą duszę, spragnioną miłości... płacząc i łkając błagałam Go o życie... A On odepchnął mnie, skazuje mnie na śmierć... odmawia ostatniej pociechy przed zgonem... pocałunku ukochanego syna!.. Nie!.. mówię wam, ja się już modlić nie będę... zamknę me usta i serce... i niech Bóg czyni ze mną, co zechce...

To powiedziawszy, wyszła z salonu. Odtąd jej nie widziano; dopiero w ostatnich chwilach, które na zawsze pozostaną wyrzute w pamięć tych, co je przeżyli, ukazała się znów.

Wspomnieliśmy już, że szalupa została spuszczone na morze i że majtkowie, którzy w nią wskoczyli postanowili nie wpuszczać do niej nikogo.

Jednakże, w chwili odpłynięcia, je-

den z marynarzy zwrócił się do nie-szczęśliwych, którzy pozostawali na parostatku.

— Jest jeszcze jedno miejsce — rzekł — poszukajcie jakieś kobiety.

Pan Wilson spiesznie przebiegł pokład, dla wyszukania jakiejś znajomej osoby... Nie znalazłszy jej jednak, a pojmując wartość każdej sekundy, miał wybrać już pierwszą lepszą kobietę, gdy w tem stanęła przed nim hrabina, z której oczu i ruchów wyczytać było można rozdrażnienie do najwyższego stopnia.

— Kogo pan szuka? — zapytała ochryplym głosem, z obłąkanem spojrzeniem.

— Ach! to Bóg pania tu sprowadza — odparł pan Wilson — Chodź, pani chodź!

— Dokąd mnie pan prowadzi?

— Chcesz pani odpłynąć ztąd?

— Zaraz?

— Szalupa jest tam... zgadzają się zabrać pania.

Twarz hrabiny rozjaśniła się, jak gdyby oświeciła ją błyskawica.

I spiesznie podążyła za panem Wilson.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

wodną „Fluviöse“ i ją zatopił wraz z żalagą.

Turecja. Rząd turecki dokłada wszelkich starań, aby przywrócić zupełny spokój w Macedonii i uniemożliwić działalność band. Jednocześnie przedsięwziął akcję kolonizacyjną. Impuls dała projekt wzmocnienia w Macedonii żywiołu mahometańskiego przez otoczenie emigrantów z Bośni. Rząd przyłączył się do zapoczątkowania komitetu, utworzonego w Salonikach i przeznaczył na ten cel 2 i pół miliona funtów tureckich, otrzymanych za aneksję Bośni od Austrii. Zakupiono większe majątki i podzielono je pomiędzy emigrantów i miejscowych robotników rolnych. Postanowiono również rozpocząć osadnictwo na zupełnie prawie nieuprawianych przestrzeniach. Macedonja, pomimo żywości gleby, jest stosunkowo słabo zaludniona. Tylko trzecia część ziemi jest uprawiana. Rolnik nie dba o postęp, chce się tylko wyżywić, gdyż nie był nigdy pewny o jutro, wskutek walk narodowościowych i samowoli dawnej administracji.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 28 maja 1910

Uczmy dzieci czytać

i pisać po polsku!

*** Baczości!** Kto pragnie być zaproszonym na zebranie konstytucyjne władz, podać swój adres na ręce panów: adwokata Drwęskiego (Wilhelmowska 24) profesora dr. St. Karwowskiego (Ogrodowa 11), W. Lebińskiego (Dolna Wąłowa 1) albo L. Miklaszewskiego (Plac Wilhelmowski).

*** Dla żony tow. drukarskiego:** N. N. 1,50 mk.

*** Na podziękowanie** Panu Bogu i Matce Najświętszej za szczęśliwy powrót pielgrzymki poznańskiej z uroczystości koronacyjnej na Jasnej Górze, odprawionej w stanie msza św. w poniedziałek 30 bm. o godz. 9 w kaplicy Matki Boskiej Różańcowej w kościele podominikańskim. — Równocześnie prosimy wszystkie te panie i młodsze panienki, które pragną brać udział w szeregach Towarzystwa naszego na procesjach okławy Bożego Ciała, aby raczyły się stawić w niedzielę rano o godz. 8.15 na salę Domu katolickiego. Strój biały.

Zarząd

Tow. „Pielgrzym“ p. w. Boga Rodzicy.

*** W salonach Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych,** Bismarcka 8, wystawione są prace artystów-malarzy: Wywirowskiego, Karola Wierusz Kowalskiego, Komorowskiej, Gramatyki, Korzeniowskiego, Gosińskiego, Gałka, Gwoździeckiego, Filipkiewicza, jako też witraże Mehoffera, Wyspiańskiego, Ostrowskiego, Matejki. — Wystawa otwarta codziennie od godz. 10 do 1 i pół i od 2 i pół do 6, w niedziele i święta od 11 i pół do 4. Wstępne wynosi 50 fen., dla młodzieży 25 fen. — Zwracamy uwagę, że zgłoszenia na członków przyjmuje biuro nasze ul. Bismarcka 8. Składka roczna wynosi mk. 10, za to ma członek wolny wstęp na wystawy, otrzyma piękną premię i ma możność wygrania przy corocznym losowaniu dzieła sztuki (obraz, rysunek, rzeźba) i t. d. Komu zależy na rozwoju sztuki u nas, na podniesieniu poczucia artystycznego, niechaj zapisze się na członka Towarzystwa.

*** Poznań.** Samobójstwo popełnić zamierzał pewien mechanik na destylacji przy ul. Półwiejskiej. Nożem zadał on sobie ranę w okolicę serca. Przywołany lekarz opatrzył ranę, która zdaje się nie jest niebezpieczną. — W czwartek po południu spadł z dachu domu przy ulicy Nollendorfa 5/7 blachniarz Fryderyk Szymański głową naprzód na podwórko. Ciężko ranny zmarł krótko potem w miejskim lazarecie. Nieszczęśliwy zatrudniony był smoleniem dachu.

*** Konkurs artystyczny.** Za pośrednictwem stowarzyszenia artystów ogłasza p. Br. Śniegocki konkurs artystyczny na rysunek Hestji, który posłużyć ma za godło czyli markę ochronną dla magazynu naczyń kuchennych, szkła i porcelany. Format rysunku 20 do 30 cm. Starożytni Grecy wyobrażali sobie Hestję jako bogini ogniska domowego przyprowadzającą ambrozję, ulubioną potrawę bogów olimpijskich. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 czerwca, nadsyłać należy pod adresem: Stowarzyszenie artystów, Poznań, ul. Bismarcka 8. Nagrody wynoszą: pierwsza 50 mk., druga 30 marek, trzecia 20 mk.

*** Nabytek ogrodu zoologicznego.** Poznański ogród zoologiczny nabył nowego słonia. Towarzystwo zwraca się do publiczności z prośbą, aby nie zezwoliło na dręczenie słonia. Zdarza się często, że dzieci, a nawet dorośli podają słoniowi nieodpowiednią żywność i przedmioty, skutkiem czego

słoń po pewnym czasie zdycha, powodując Towarzystwu dotkliwe straty.

*** Konkurs** nad majątkiem handlarza piwa Teodora Bilińskiego w Poznaniu został zniesiony.

*** W celu obniżenia cen mięsa** w Poznaniu robi magistrat w dalszym ciągu starania. Na ostatnim zebraniu w tym celu zwołanem, postanowiono poprosić reprezentację tutejszych cechów rzeźniczych na wspólne obrady. Magistrat gotów w ostatecznym razie poświęcić 40 tysięcy marek na przedsięwzięcie miejskie, które bijąc na własny rachunek (miejski) bydło, sprzedawałoby mięso biedniejszym ludziom po niższych cenach niż targowe, tak jak to dawniej uczyniono z rybami. Czy to będzie możliwe do osiągnięcia, aby miasto taniej mięso produkowało, niż zawodowi rzeźnicy, przyjęto z ogólnym powątpiewaniem. Czy się na ten ostatni projekt rada miejska zgodzi, można bardzo wątpić.

*** Zaproszenie pod sztandar!** Tow. Młodzieży polsko-kat. w Poznaniu uprasza szan. członków o liczne przybycie pod sztandar na wszelkie procesje okławy Bożego Ciała, a mianowicie na niedzielą procesję kościoła farnego. Na niedzielą przedpołudniową procesją zbieramy się przy ulicy Jezuitkiej.

*** Czytelnia dla kobiet w Poznaniu.** Szanownym członkom Czytelni donosimy, że wspólny wyjazd na wystawę robót w Kórniku nastąpi w sobotę dnia 4 czerwca o godz. 10 rano z głównego dworca. W Kórniku staniami o wpół do dwunastej w południe. Najpierw zwiedzimy wystawę, następnie zamek wraz z muzeum i park. Wspólny powrót o godz. 6 po południu. Zachęcamy do jak najliczniejszego udziału. Zgłoszenia przyjmuje Czytelnia dla kobiet ul. Wilhelmowska 19 I p. do dnia 1-go czerwca.

Wydział.

*** Ofiary kąpieli.** Dopiero kilka mieliśmy pięknych i ciepłych dni, a już z różnych stron dochodzą wiadomości o ofiarach kąpieli w stawach, jeziorach i rzekach. Zalecamy zatem jak największą ostrożność, a rodzicom uwagę na dzieci, by ich obecnie w porze letowej nigdy samopas nie puszczali.

*** Pius X. i Polacy.** Biskup płocki, X. Nowowiejski, ogłasza list pasterski, w którym streszcza wypowiedziane do biskupa słowa Papieża Piusa X w czasie ostatniej audjencji w Rzymie. W odpowiedzi na zapewnienie biskupa, że ludność diecezji stoi silnie przy wierze katolickiej, Ojciec święty powiedział: „Powiedz im, bracie mój, że i ja ich kocham z całego serca i choć w dalekiej krainie mieszkając, myślę o nich, kłopotę się i modłę o ich szczęście duchowe i ziemskie. Robię to, co Papież zrobić może. Obejmuję ich moją miłością wraz ze wszystkimi narodami na świecie; obejmuję tem silnie, im więcej tej miłości potrzebują. Zanieś im odemnie moje błogosławieństwo, aby się ono do najdalszych zakątków Twej diecezji przedostało“. Wreszcie, żegnając się już z biskupem, dodał Ojciec święty: „Powiedz, przypominam raz jeszcze diecezjanom swoim, moim ukochanym Polakom, że ich bardzo kocham, że im ślę z Rzymu pozdrowienie i że im wszystkim błogosławię z daleka.“

*** Samopomoc wykluczonych z pracy.** W Kilonji otworzyli wykluczeni robotnicy budowlani własny skład materiałów budowlanych.

*** Dzieciobójstwo.** W Mielźnie zamordowała niezamężna służąca Małgorzata Reszela swe nowonarodzone dziecko. Obowiązała dziecko szyjkę sznurem i zaciągnęła tak silnie, że szyjkę przecięła, poczem wrzuciła zwłoki do dołu kloakowego.

*** Toruń.** W klinice dr. Szumana zmarł onegdaj po południu nadburmistrz toruński dr. Kersten.

*** Morderstwo z lubieżności.** We wtorek po południu znaleziono pod Katowicami na Górzym Śląsku zwłoki 16 letniej córki robotnika Powroźnika, która niosła ojcu obiad. Trzech mężczyzn widziało uciekającego mordercę, lecz nie zdołali go ująć. Znaleziono wielki nóż rzeźniczy, za pomocą którego zbrodniarz zadał swej ofierze śmiertelne rany, gdy zaczęła wołać o pomoc.

*** Nagankę na małpę** urządzono we wtorek w Schönebergu pod Berlinem. Z pewnego składu uciekła mała małpa, zwana „szympansa“. Na ulicy wmyślała się do grona dzieci, biegających po bruku asfaltowym na łyżwach, i tu naśladowała wszelkie ruchy młodzieży. Wszyscy puścili się w pościg za małpą, dopiero gdy zmęczona usiadła na drzewo, wdrapał się pewien chłopak, małpę schwytał i oddał właścicielowi.

*** Odważny czyn.** Z Monasteru donoszą: Pałac lokomotywy znajdującego się w biegu pociągu, przy nakładaniu węgla na ogień, zauważył pomiędzy wrzuconymi w piec węglami nabój dynamitowy. Bez namysłu sięgnął ręką w ogień i wydobyl nabój

zanim wybuchnął, przez co zapobiegł wielkiemu nieszczęściu. Dyrekcja kolei wynagrodziła ten czyn odważny znaczną kwotą pieniężną.

*** Biust Mickiewicza w Rzymie.** Za staraniem hr. Czosnowskiego umieszczono w ścianie domu, w którym mieszkał swego czasu Adam Mickiewicz, nad istniejącą już tam tablicą pamiątkową, medalion, zawierający biust marmurowy wieszczą z głową uwiefioną wieńcem wawrzynowym z brązu.

*** Tyfus w koszarach.** W Kaslu zachorowało w koszarach 40 huzarów na tyfus. Zarządzono natychmiast wszelkie możliwe środki ostrożności. W mieście samem nie stwierdzono żadnego przypadku.

*** Cholera.** Z Petersburga donoszą, że w Jekaterynosławiu stwierdzono kilka przypadków cholery. Tak samo w Kijowie.

*** Miljonowe fałszerstwo.** W Zofii oraz innych miastach bułgarskich aresztowano bandę fałszerzy banknotów bułgarskich, rumuńskich i serbskich. Dotychczas skonfiskowano przy nich fałszywych banknotów za 2 miliony i 600 tys. franków.

*** Zbytek w żałobie.** Po zmarłym królu angielskim chcą nosić stroje żałobne nie tylko zamożne warstwy ludności, ale także wcale niezamożne, a zwłaszcza kobiety. W skromnych dochodach taki strój czyni znaczny wyłom i dla tego prasa londyńska wystąpiła przeciwko tej manji. Jak donoszą z Genewy, fabryki szwajcarskie jedwabiu nie mogą podolać zamówieniom i zaledwie w ciągu dwu miesięcy będą mogły pokryć wszystkie obciążenia z Anglii. Zabrał w tej sprawie głos także Bernard Shaw, który w liście wydrukowanym przez wszystkie dzienniki, czyni uwagi, że ta żałoba niejedną rodzinę narazi na przykre doświadczenia skutkiem wydatków na stroje żałobne. Wystarczyłaby czarna lub błękitna opaska na rękawie. W szkołach nauczyciele oświadczyli, że wystarczy noszenie czarnej rozety na piersiach.

*** Kalendarz.** Niedziela 29 maja: Magdaleny i Teodora p. Wschód słońca o godzinie 3 minut 49, zachód o godzinie 8 minut 6.

Poniedziałek 30 maja: Feliksa pap.

Urząd stanu cywilnego.

Poznań, 26 maja 1910.

Zapowiedzie:

Nadnauczyciel dr. Brunon Engel z Marją Deichsel.

Śluby:

Lakiernik Wincenty Kwiniecki z Antoniną Kośmider. Czeladnik kowalski Fryderyk Reymann z Marją Bonikowską.

Urodziny:

Syna: Robotnik Wawrzyn Darczak. Wóznica Stefan Cieciora. Konduktor tramwajowy Oswald Dümke. Czeladnik stolarski Jan Nowacki. Robotnik Jan Jankowiak. Czeladnik mularski Stefan Bober. Robotnik Franciszek Wiśniewski. Stolarz Stanisław Kozłowski. Mistrz krawiecki Michał Switek. Stolarz Teodor Elbanowski. Mistrz rzeźniczy Walenty Jankowski. Malarz Kasper Chmielewski. Kamieniarz Julian Czarnecki. — Wdowa T.

Umarli:

Technik Jan Schmidt 41 lat. Małgorzata Schwarz 1 rok, 5 miesięcy, 26 dni. Ernest Waldemar Weinhold 8 dni. Edmund Oppeln-Bronikowski 6 miesięcy 25 dni. Robotnik Antoni Andrzejczak 55 lat. Krawiec Feliks Chojnacki 31 lat. Robotnica Ludwika Szymańska 26 lat. Leon Kliszowski 1 rok, 3 miesiące 10 dni. Hans Rux 4 miesiące 20 dni. Stanisława Krause 21 dni. Bronisław Kwiatkowski 3 miesiące.

Ruch w Towarzystwach.

Zebrania odbędą się:

— Pow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu w poniedziałek o g. 9 na sali Domu katolickiego.

— Nadzwyczajna lekcja śpiewu Tow. Rzemieślników Polskich dziś w sobotę o g. 8 i pół na sali dominikańskiej celem wćwiczenia pieśni nad grobem.

— Tow. wstrzemięźliwości „Jutrzenka“ w niedzielę o g. 7 i pół na sali św. Wojciecha.

Obrona prawna.

— Panu L. P. Czy pan zakładając skład węgla w Urbanowie policji o tem donieść musisz, musisz się pan zapytać policji samej.

— Panu J. G. w L. N. 399. Pan możesz sasiada skarżyć o naruszenie własności i o tarbację posesji.

— Panu W. W. w B. Skoro nie było

umówionem, że należytość w Berlinie musi być zapłaconą, to firma niesłusznie w Berlinie skarżyła i pan możesz zrobić wybieg niekompetencji sądu, lecz musisz sprawę oddać adwokatowi w Berlinie, ażeby tam pana bronił.

— Pani A. B. 75. Według naszego zdania nie jest wyrażenie obrazą, że pani za żydowskie pieniądze wykształconą zostałaś, a jeżeli pani chcesz, to możesz skarżyć, lecz wrzód udać się musisz do sędziego pojednawczego.

— Panu J. S. 100. Powody przez pana przytoczone nie nadają się do zerwania notarialnego kontraktu kupna. Jeżeli magistrat dom panu zabierze, to musi panu dać wynagrodzenie.

Od Redakcji.

— Pod literą M. R. 100. Biura takiego nie znamy. Podaj pan ogłoszenie w „Gazecie Kaliskiej“ w Kaliszu, lub do którego z pism warszawskich.

Wiadomości handlowe.

Poznań, dnia 28 maja 1910 r

Pokryszka niemiecka 3 i pół proc.	92,90 m.
Pokryszka pruska ukona 3 i pół proc.	92,90 m.
do 3 proc.	84,40 m.
Listy zastawne poznańskie 4 proc.	102,00 m.
do 3 i pół proc.	93,00 m.
Listy rentowe poznańskie 4 proc.	100,60 m.
do 3 i pół proc.	90,70 m.
Renita włoska 4 proc.	105,40 m.
Austrijska renta złota 4 proc.	99,40 m.
Austrijska renta srebrna 4 i dwie 6 proc.	97,90 m.
Listy zastawne polskie 4 i pół proc.	93,50 m.
Renta węgierska złota 4 proc.	95,00 m.
Banknoty francuskie na 100 franków	81,10 m.
Banknoty austrijskie na 100 koron	85,05 m.
Banknoty rosyjskie na 100 rubl.	216,75 m.

Poznań, dnia 27 maja rb.

notowane przez Patronat Związku Spółek (Sekretariat dla „Rolnika“)

Ceny zbożowe giełdy poznańskiej.	towar	wyborowy	średni	pośledni
Pszonica	195	185	177	
Zyto	134	125	122	
Jęczmień	183	123	113	
Owies	142	135	131	

(Wszystko za 1000 kg. netto franko Poznań).

Poznań, dnia 27 maja 1910 r.

(Urzędowe notowania miejskiej komisji targowej na targu zbożowym).

Za 100 kilogramów:	towar	piękny	średni	pośledni
Pszonica	19,50	18,50	17,70	
Zyto	13,40	12,50	11,50	
Jęczmień	12,30	12,30	11,30	
Owies	14,20	13,50	13,10	

Targ miejski na bydło. (Sprawozdanie urzędowe.) Poznań, 27 maja.

Spędzono lub zwieziono:	83 sztuk	bydła	rogatego
747	świń		
198	cieląt		
16	owiec		
Bazem 1054 sztuk zwierząt.			
Placono za 50 kłgr. wagi żywej:			
Wół.			

d) mało pasione, każdego wieku	28—31
e) pełnopasne, młodsze	—
Buhaje.	
b) pełnopasne, utuczone, najprzedniejsze krowy najwyżej 7-letnie	—
c) średnio pasione młodsze i dobrze pasione starsze	35—37
d) mało pasione	30—33
Jalowice i krowy.	
c) starsze, pasione krowy i mniej rozwinięte młodsze krowy i jalowice	34—37
d) średnio pasione krowy i jalowice	30—33
e) mało pasione krowy i jalowice	21—23
Cielęta.	
a) najwyborowsze cielęta utuczone	—
b) najwyborowsze cielęta utuczone i nie odsadzone	55—60
c) średnie cielęta utuczone i nie odsadzone	45—50
d) poślednie cielęta nie odsadzone	34—40
Świnie.	
a) przeszło 3 centnary żywej wagi	—
b) pełnopasne przeszło 2 i pół ctr. z. w.	49—50
c) pełnopasne przeszło 2 ctr. żyw. wagi	47—48
d) pełnopasne do 2 centn. żywej wagi	45—46
e) młodsze	43—44
f) młodsze	40—45

Interes był spokojny. — Targ uprzątnięto.

Poznań, dnia 27 maja rb.

(Urzędowe sprawozdanie targowe miasta Poznania podług zestawienia policyjnego).

Gen.	naj-naj-przebieższa	naj-naj-przebieższa	przebieższa
nue artykuły:	wyższa niższa	cięższa	cięższa
Sloma snopkowa za 100 kg.	6, 5,00	5, 5,00	5, 5,00
Siano	7, 6,00	6, 6,00	6, 6,00
Groch żółty do gotowania	—,30	—,25	—,25
Groch biały do gotowania	—,40	—,40	—,40
Soczewica	—,50	—,30	—,30
Ziemniaki	3,45	3,00	3,20
Masło za 1 kg.	2,60	2,30	2,40
Jaja za kopę	8,00	2,80	2,70
Mleko za litr	0,18	0,16	0,15
Wółowina { od kulki za 1 kg.	1,70	1,30	1,50
{ od łopatki	1,60	1,20	1,40
{ od brzucha	1,30	1, 1,20	
Cielęcina { od kulki	1,60	1,20	1,40
{ od łopatki	1,50	1,20	1,40
Skopowina { od kulki	1,80	1,40	1,60
{ od łopatki	1,70	1,40	1,60
{ od kulki	1,60	1,40	1,50
{ od łopatki	1,60	1,40	1,50
Wieprzowina { głowizna i nogi	0,70	0,60	0,70
{ sadło	1,50	1,40	1,50
{ szynka wędz.	2,80	2, 2,80	
{ słonina	1,80	1,70	1,80
Konina	0,60	0,40	0,50

W piątek, dnia 27 maja rozstał się z tym światem długoletni członek Towarzystwa naszego śp.
STANISŁAW JAŚKIEWICZ
były długoletni skarbnik, obecnie członek honorowy.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 30 maja o godz. 3-ej po południu z zakładu Sióstr Miłosierdzia, plac Bernardyński.
O jak najliczniejszy udział członków w pogrzebie uprasza
Zarząd Kat. Tow. Rzemieślników Polskich
w Poznaniu.

2 cegielni parowej w Miejskiej Górze i Woidnicy

pod Rawiczem.
Firma: **Adolf Troska Nast.**
biuro główne przy starym dworcu kolejowym w Rawiczu
poleca

cegłę w najlepszym gat.

po przystępnej cenie
cegłę na koryta (Hohlstęgo)
dachówkę z najlepszej masy tonowej
sączki drenarskie po przystępnej cenie
dachówkę cementową 65 mk. tysiąc.
pierszenie na studnie trwałe, sztuka 6 mk.

Wielki skład i fabryka płyt kamien., rur cement.
wszelkiego rodzaju itd.

Powróciłem.

Dr. Falgowski

specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie.

Poznań, plac Wilhelmowski 17

(obok domu Przemysłowego).

Klinika dla kobiet.

Telefon 2075.

Korzystne kupna!

- 98 mg. kompletne gospodarstwo z inwent. i dobrymi zasiewami pod Wronkami, stacja kolej. kościół i szkoła w miejscu. oprócz domu gospodarskiego jest jeszcze drugi dom komorniczy przy wpłacie 14 tys. marek.
- 100 mg. gospodarstwo pod Poznaniem z budynkami i ob- siewami lecz bez inwentarza i kawałek ładnego do cięcia doj- rzalego boru przy wpłacie 12 tys. marek.
- Nowy mur. dom z kramem przynosi, 500 mk. rocznie, oprócz drugiego pomieszczenia i około 7 mg. pięknego ogrodu, także w pobliżu Poznania, stacja kolei Kobylepole przy wpł. 3500 M. Wszędzie hipoteki uregulowane. Bliższych wiad. udzieli

Adam Wujec, Posen, Wallischei nr. 9.

Najlepsze kosy w świecie.

Kosy kowalskiej roboty ręką kute
z najlepszej stali na kosy!

A. Pietrkowskiego w Jarocinie

1. Moje kosy kute są wyrabiane z najlep- szego delikatnego materiału pod fachowym dozorem i tak akuratanie hartowane, że za lekkie cięcie i trwa- łość dają 2-letnią gwarancję.

2. Są lekkie, naklepane i nastrzone, mają na włos cienkie elastyczne ostrze, siekają jak brzytwa najtwardszą trawę lub najgęściejsze zboża i tak pręd- ko się nie zużywają.

3. Kosy moje są w oliwie hartowane, harto- wanych we wodzie nie wysylam.

4. Kosy kute nie potrzebują kośnik co chwilę naklepywać, kilkarazowe pociągnięcie muszczką wy- starczy, aby można ciąć 200 do 300 kroków.

5. Moje kosy mają prawdziwą zgrabną formę. Kośnik zdziwiał w 6-7 godzinach więcej, jak okrzy- czaniem kosami w 2 dniach. Każdą kosę przed wy- syłką osobiście przejrzy.

Długość: 80 90 95 100 110 115 120 130 cm.

Cena: 4,00 4,25 4,75 5,00 5,50 6,00 6,50 7,00 mk.

Młotki 60 fen. sztuka, babki 60 fen. sztuka. Wysyłka za zaliczką. Przy odb. 10 sztuk, 1 kosę darmo.

A. Pietrkowski, Jarocin (Pr. Posen).

Baczność sad

6 mg. szlachet. drzewa, nadzwycz- ajny dobry sprzęt, zaraz do wy- dzierz. Zgł. przyj. Ratajczak, Piła p. Mur. Goślina.

Łaki

10 mg. 1-kośne jest zaraz do wy- dzierzaw. Zgł. w poniedz. d. 80 o godz. 10 u ogrodu. S. Smigaj Spławie per Kreising.

Z konkursu

zapasy drzewa jak kantówka, ła- ty itd. muszą być jak najprędzej bardzo tanio wyprzątnięte, ponie- waż plac już jest wynajęty.
Ulica Strzelecka nr. 15,
naprzeciw fabryki Cegielskiego.

Czeladnik stelmachski

biegły w swym zawodzie, może się zaraz na stałe zatrudnić zgłosić
Kazimierz Dziergwa,
Kępno, Kempen i. P.

W piątek 27 bm. zmarł dłu- goletni członek nasz i kilka- razowy członek Zarządu śp.
Stanisław Jaśkiewicz.
Pogrzeb odbędzie się w po- niedziałek 30 bm. o godz. 3 po połud. z zakładu Przemie- nienia Pańskiego przy placu Bernardyńskim. Jak najlicz- niejszy udział członków w po- grzebie pożądan. **Zarząd**
Koła Tow. Rękod. w Pozn

Kopalnia złota w Głównie p. Po- znaniem, na jed. znajd. się dom mały mieszkalny, stajnie, wielkie zapasy drzewa opałow. i róż. węgli, 2 dob. konie, 2 wozy. 1 rolnik, 1 wolant do wyjazdu, prócz tego 3 mg. ogr. warzyw. p. budowlę, wszyst. można nabyć w cał. lub części, cena i wpłata podł. ug. Główna ma 7000 mieszk. a podob. int. nie ma. Takowy sprzed. z powodu śmierci żony. Int. prowadzi 10 lat. Egzyst. pow. Zgłoszenia przyjmuje właściciel
T. Płóczak, Główna.

Gospodarstwo 53 mg. pszen. i żyt. ziemi z 3 domami mieszk., bud. nowe przyn. 600 mk. na rok komorn. kość. szk. i stacja kolej. w miej. Inwent. żywy i mart. bar. dob., część ziemi po- łoż. tuż przy dw. w cał. lub w mniej. parcel. do sprzed., cena kupna lub wpł. podł. ug. bardzo stós. na parcel. z pow. choroby mam zamiar sprzed. tylko rodak.
W. Matysiak, Główna
p. Poznaniem, ul. Średnia (Mit- telstr.) Znaczek na odpowiedź

z powodu innego przedsięb. mam tania z wolnej ręki do sprzed.

rzeźnictwo

z kramem kolon. i wyszynk. piwa do tego 2 mg. ogrodu i wszelkie budynki, wieś wielka, kościół, szkoła i kolej w miejscu. Zpłosz. przyjm. właściciel **J. Łuczak,** Chwałkowo per Emchen.

Sprzedaż hotelu!

Dnia 11 czerwca będzie sprzed. **Hotel Rzymski** położ. przy głównym rynku w Lidzbarku. Korzystna sposobność dla interesantów. 2361

2 domy

z ok. 2 morgami ogrodu, chlewy i szopy, do tego wiatrak lub bez wiatraka są w Szwarczku do sprze- dania za 5000 tal., z wiatrakami 5500 tal. **E. Wierzbicki** Krzyżkowo p. Rokietnice.

Piekarnia

w Strzelnie w pełnym biegu i z wszelkim urząd. jest natychm. do przejęcia. **E. Fiebig,** Strzelno.

Folwark

240 mg. tuż przy Poznaniu w wy- sokiej kulturze z pełn. żniwem i dob. inwent. z wpłata 25000 mk. zaraz do nabycia. Zgłosz. wprost
Schroeter, Poznań
Gr. Berlinerstr. 10.

Mam miejsca dla: **Urzędni- ków i zdol. pisarzy gosp. służących kaw., ogrodnika kaw., kowala i stelmacha** w jed. osobie. **Gospod., kuch- mistrzyni, pokojowej, szwajcara kaw. i żon.** 2347 Biuro komis. — Stellenvermittler **Stanisław Tuczyński,** Posen, Bitterstr. 15 Telef. 1644

Dla młodego człowieka

który ukończył 3-letnią naukę w branży kolon., żelaza i sprzętów kuchennych, szukam odpowied. miejsca i zarazem polecam ja- ko sumien. i dobrego ekspedjenta. Zgłoszenia do ekspedycji Wiel- kopolanina pod nr. 2356.

Teraz ceny niższe!

Kostjumy już od 12⁰⁰ 15⁰⁰ 20⁰⁰ 30⁰⁰ do 150⁰⁰
Spódnice „ „ 2⁰⁰ 4⁰⁰ 6⁰⁰ 8⁰⁰ do 40⁰⁰
Paletoty „ „ 5⁰⁰ 8⁰⁰ 10⁰⁰ 15⁰⁰ do 90⁰⁰
Kimona „ „ 6⁰⁰ 8⁰⁰ 10⁰⁰ 15⁰⁰ do 40⁰⁰

Nowości latowe!

kostjumy
paletoty
spódnice

plóciennne
jedwabne
do prania

paletoty i peleryny tiulowe
płaszczce od kurzu
w wielkim wyborze.

M. Malinowski

Bazar okryć damskich

Stary Rynek 57, parter i I-pr.

Największy specjalny magazyn okryć damskich.

Największe szanse.

Główne wygrane

3×320000, 3×160000 mk.

2×102000, 2×45000 mk.

Najbliższe ciagn. 1 czerwca

4 numera mk. 8,00

2 „ „ 4,00

W razie niechęci pieniądze

się zwraca.

Bankinstitut Skandia

Act. Ges. Kopenhagen K. 28

Listy 20 f. Karty poczt. 10 f.

Brzeźka czarno lakier, dobrze

utrzym., jest zaraz do

sprzed. **W. Hain,**

Łagiewniki poczta Złotnik.

Kuter wielki i mocny do rze-

czy zimowych lub po-

ścieli zachow., jest tania

na sprzed. Grobla 17 w podw. pt.

Krawcovej zręcznej poszukuje się na ty-

dzień na wieś. Zgłoszenie i po-

danie warunk. upr. się pod A. G.

Kobylepole postlagernd.

Krawcovej biegły w poprawkach konfekcji

damskiej potrzebne zaraz do

Bon Marché

plac Wilhelmowski nr. 1.

Potrzebni od lipca: **Pisarz**

gosp. młody na osobną wieś

do pola i podw. na 400 M. może

wykszt. się na urzędnika. Mają-

tek 4000 mg **Gospodyni sam.**

na 400 mk. **Panny służące**

do hrab. dom **Kuchmistrzy-**

nie. Gospodynie. Gospo-

dyni kucharka do księdza.

Praczniki dworskie. Ogro-

dnik kaw. z usługą na 360 M.

do pani dziecz. Pr. o spiesz. zgł.

Pośrednik posad

Franciszek Niedzielski

Posen, Wienerstr. 6 prt. Tel. 1036.

Slużacy kaw. dobrze polecony potrzebny od

1 lipca do Prus Zach. Osobiste

przedstawienie 1 czerwca o go-

dzinie 9 i pół rano.

Poznań, Hotel de Rome.

Uczeń syn uczciwych rodziców mający

chęć wyuczyć się rzeźnictwa może

się zaraz zgłosić.

Adam Wujec, mistrz rzeźn.

Poznań, Chwaliszewo 9.

Potr. od 1. 7. rb. **Kasjer,**

3 służących k. na 300-500

mk. Gospodyni na 400 mk.

Panna służ., na 80 tal. Ku-

charz, służący żon. na 100

tal. i dep. 3 pisarzy g. do

znac. hrab. dóbr na 300-400 M.

Pośrednik posad i dóbr

Adr. Władysław Karwat,

Posen Bäckerstr. 4, telefon 2560

Kawaler w wieku lat 40 posia-

dający 600 mk gotówki, z powo-

du braku znajomości pań szuka

na tej drodze

żony.

Panny w wieku 35-40 lat ze-

chęcią łaskawie swe oferty nadesł.

p. S. P. 500 Hauptpostlag. Posen.

Dziewczę do dziecka, wolne od szkoły, mo-

że się zaraz zgłosić.

St. Plechocka, Moltkego 22.

Ucznia syna uczciwych rodziców poszuk.

K. Schneider, Kórnik

handel. tow. kolon., skład papie-

ru, artykułów fotog. i kołowców.

Od 1. 7. 1910 potrzebny

kucharz

samotny, bardzo dob. znaj. swój

zawód. Tylko kilkolek. rekomen-

dacje będą uwzględn. Zgłosz. upr.

Moszeński, Wiatrowo

p. Wongrowitz.

Skromna panna do dzieci z znajom. szycia, która

ma też wyreżycie pania domu po-

trzebna od 1. 6. 10. Zgłosz. przyj.

eksped. Wielkop. pod nr. 2349

Ucznia poszukuje zaraz

L. Marchlewski, zegarmistrz

plac Wilhelmowski 3.

Mówiąc o garderobie,
myśli się o Petersdorffie!

**Dobra stal, dobra robota
to stanowi dobroć kosi!**



Paryż? Amsterdam? Fl!

To tydzień sztuczki. Tam można złote medale za pieniądze kupić. Dla tego minister pruski nakazuje ścigać nieuczciwą reklamę, która się fałszywymi medalami posługuje. Kowalom kós moich dla ludzenia odbiorców anonować nie daję. Od wielu lat znane moje kosi kowalskie ręcznej roboty wysyłam wprost do kośników i pod obce skrzydła się nie podszywam. Rodacy!

„Swój do swego“

**Żądacie wszędzie tylko „Polanki“.
To jest najlepsza kosa w świecie.**

Na każdą kosę daję dwuletnią gwarancję.

Ceny kós Pleszewska „Polanka“

Długość:	85	90	100	110	115	120	130	cm.
Cena:	4,50	4,75	5,00	5,50	6,00	6,50	7,00	mk.

Ceny kós Pleszewska „Polanka“ — Extra:

Długość:	43"	36"	38"	41"	44"	46"	49"	cali
Cena:	5,50	6,00	7,00	8,00	8,50	9,00	9,50	mk.

Młotek 1a 0,75 babka 1a 0,75 mk.

Kto 10 kós naraz zamówi otrzyma 11-tą darmo. Wysyłka odwrotnie, zaliczką. Proszę przy każdym zamówieniu o dokładny adres i podanie długości kosi. Mój adres:

A. Noskowiec, Plaschen Pr. Posen.

Persil



jest w teraźniejszym czasie najulubieńszy, wszędzie
zaprowadzony i najskuteczniejszy

sam pracujący środek do prania

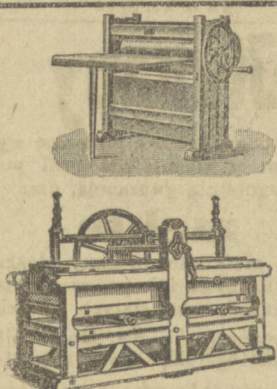
z niedoścignioną siłą prania i białenia. Żadnetarcie, żadne
szczotkowanie, żadna deska do prania. Gwarantowany
nieszkodliwy dla bielizny i zupełnie bezpieczny w użyciu!

Wypробowany po milion razy! Wszędzie do nabycia!

Jedyni fabrykanci: **Henkel & Co., Düsseldorf,**
także i tej od 84ch lat na cały świat znanej

Henkel'a sody do białenia

**Proszę żądać
ceny!**



Dyplom. najwyższymi odznacz. domowe magle rozm. rodzaju.
Zast. **St. Kaiser, Poznań** plac Bernardyński nr. 3, parter.
Fabryka i skład: plac Bernardyński 5 róg Wielk. Garbar nr. 1.

Schmidta

maszyny do prania ca-
łe dębowe szt. 55 M.
żelazne 65 M.

Johna

maszyny parowe do pra-
nia po 30, 35, 40
mk. za sztukę.

Konwie

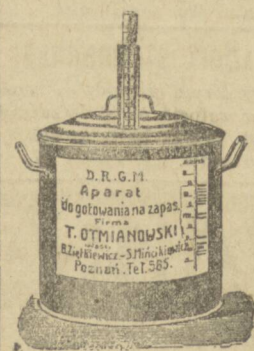
do transportowania mle-
ka najpraktyczniejsze w użyciu z podwójnym metalowym
zamknięciem (próbny na okaz franko) chłodniki do mleka na
200 litrów po 67,50 mk.

Szafy
do lodu i mięsa

Kopuły
drutowe.

Aparaty
do gotowania

na zapas jarzyn, owoców,
mięsa itd. w użyciu bardzo
praktyczne, cena z 30 słojami
aparatu 28,75 M. poleca

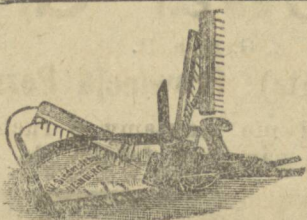


Firma T. Otmianowski, Poznań
Telefon 565. Telefon 565.



„EUSKOL“ specjalny preparat z iglic sosnowych jest uwieśczo-
ny najwybitniejszymi uznaniami lekarzy i pacjentów, że z jak naj-
większym udowodnionym skutkiem używano u chorych na płuc
kokuksu, astmie, katarach, jest absolutnie pewny środek na ka-
tar i dzięki jego odkażającemu działaniu, wysileniu pośrednik
desynfektory przy zaraziowych chorobach. Takowy umożliwia
przebywanie w czasie desynfektacji i działa przytem zdrowotnie.
„EUSKOL“ leczy szczy, kaszel i cierpienia płucne u koni.
„EUSKOL“ wyzwoły niszczą energicznie wszelkie zarazki i za-
czę ułatwiający amoniak. Znakomite skutki, odznaczające uznania.
„Euskol“ jest we wszystkich drogerjach i aptekach do nabycia.
Generalne zastępstwo na Śląsk, Poznań, Prusy Wschod. i Zach.

F. Reichelt, G. m. b. H., Breslau.



Kosiarki

do traw i żniwiarki do zboża
Siederslebena, Plano, Deeringa i inne
Nowe grabie konne

całozelazne, z buksa-
mi w kołach, bardzo
trwałej i prostej kon-
strukcji, najlepsze ze
wszystkich.

**Przetrasacze
do siana**

całozelazne, widelko-
we mocnej konstrukcji



A. Bryliński w Poznaniu

przy ulicy Rycerskiej nr. 14.

Kantor i wystawa wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych, krajo-
wego i zagranicznego wyrobu. — Wielkie składy maszyn i części
zapasowych na placu kolejowym. Własna pracownia do napraw.

Telefon nr. 69.

Adres do listów: **A. Bryliński, Poznań-Posen.**
Adres do telegramów: **A. Bryliński, Posen.**

**Extrakt
Globus**

czyści
lepiej
anizeli inne

środki do czyszczenia metalu

Nasza kasa płaci od złożonych

oszczędności

4 procent za kwartalnym wypowiedzeniem,
4 i pół procent za półrocznym wypowiedzeniem,
5 procent za rocznym wypowiedzeniem.

Kto ma u nas depozyt złożony, a kupi grunt od nas, temu
wyplaca kasa nasza depozyt nawet bez wypowiedzenia.

5 proc. hipoteki pierwszomiejscowe w pierwszej połowie ceny
kupna się obracające są u nas każdego czasu do nabycia.

Adres: **Bank Parcelacyjny, Posen, Viktoriastr. 21.**

Wszędzie do nabycia.



Wszędzie do nabycia.



J. Schammel
Wrocław 93 Brüderstr. 19
wykonuje 300
angielskie magle kręcone
zameldowane D. R. G. M. i D. R. P.
Cenniki darmo Płata ratami dozwolona!

Saletrę chilijską

kajnit, tomasówkę, superfosfaty

jak i wszelkie inne

nawozy sztuczne

poleca po znanych tanich cenach

Centralna drogerja

J. Czepeczyński, Poznań

handel detaliczny
Stary Rynek 8
telefon 324

składy hurtowne
al. Południowa 3
telefon 238



Najstarsza polska fabryka instrum. muzycznych!

Rok zał. 1790 **W. EIBICH** Rok zał. 1790

I. skład ul. Wrocławska 60. POZNAŃ II. skład ul. Garbary 28.

Harmonika 2-kluczowa 3 marki.
Harmonika 2-kl. okute rogi 3,50 mk.
Harmonika 2-klucz. koncert 4 mk.
Harmoniki lep. bud. po 6, 8, 10 mk.
Harmonika 3-kluczowa 5 marek.
Harmoniki lep. bud. po 7, 10 i 12 mk.
Harmonika 4-kluczowa 6 marek.
Harmoniki lep. bud. po 8, 10, i 12 mk.
Harmonika 6-kluczowa 16 marek.
Skrzypce, dawn 10 mk. teraz 6 mk.
Skrzypce, dawniej 15, 20 i 25 marek
teraz 10, 15 i 18 marek
Skrzypce dla preparandów z smycz-
kiem, pudełkiem i t. d. tylko 12 mk.
Klarnety D. z 5 klapami czarne tylko
po 6 marek.
Klarnety z 8 i 12 klapami nowosre-
brne po 12 i 18 marek.
Cytry z nutami do podkładania zaraz
do grania, po 10, 12 i 15 marek i t. d.

Kapliczka Matki Bożkiej

(jak rycina obok pokazuje)
cała prawdziwie pończacana z kościelną
muzyką, gra dwie nabożne pieśni, drzwi
się same otwier. i zamykają. tylko 30 mk.

Maszyny, które mówią, śpiewają
i całą koncert. muzykę do tańca
dają z 6 sztukami teraz tylko 30 mk.

Proszę swój adres wyraźnie podać.
Do mnie adresować proszę:

W. EIBICH, Posen Breslauerstrasse nr. 60.

Cenniki polskie i niemieckie wysyłam
gratis i franko.

Bank Włościański w Poznaniu

Towarzystwo akcyjne założone w roku 1872 reguluje

hipoteki

pod dogodnymi warunkami, przyjmując

oszczędności

płacąc od dnia złożenia pieniędzy:

3½% na każdorazowe żądanie
4% za kwartalnym wypowiedzeniem,
4½% za półrocznym wypowiedzeniem.

Zaleca się wpłacanie pieniędzy na konto czekowe pocztowe
Wrocław Nr. 2771 za pomocą przekazów, które Bank na ża-
danie bezpłatnie i franko przesyła.



Papierosy

z fabryki

SULIMA
najlepsze.

SPECJALNOŚĆ

Tell 15 10 sztuk 15 fen.
Specjalne Z. 5 10 sztuk 15 fen.

Jedyna jeneralna agentura i główny skład

S. Zychliński w Poznaniu

Cygara w największym wyborze.

Ozonit

patent prof. Giessler'a

Najmodniejszy środek do prania
wydziela po półgodzinnem gotowaniu
śnieżno białą bieliznę.

Pod gwarancją wolny od chloru
i wszelkich szkodliwych składników.

Jedna próba przekonywa.



Firma Sochaczewski, Pleszew.

Premiowany
w Poznaniu 1907. Gnieźnie 1909. Amsterdamie 1909.
Grand Prix — Paryżu 1909. — Złoty medal



jest już od około 100
lat pomiędzy koczami
i rolnikami źródło
zakupna rzeczy
wielkie dobrych kos
znana. Obrót powiększa
się z każdym rokiem,
tak iż już o wiele
nad 100 000 kos jest
w użytku.

**Na każdą kosę
gaję dwuletnią
gwarancję.**

to znaczy, że każdą
kosę, która nie do-
brze siekła, zamieniam
bezpłatnie na inną.

**Kosy moje
„Pleszewianka“
kowalskiej roboty
są ręką kute
z najlepszej stali
na kosy**

Również zaletą ich jest lekkość i niezwykła równość hartu.
Ostrze trzymają przez kilka dni i siekają bez ostrzenia do 30 kro-
ków. Kosy moje siekają również dobrze każdą trawę i wszelkie ga-
tunki zboża. Prawdziwe kosy odemnie mają stempel „Plesze-
wianka“. — Niech każdy na to uważa.

Cena kos „Pleszewianka“:

Nr.	1	2	3	4	5	6	7
Długość	85	90	95	100	105-110	115	120
Cena:	4,00	4,25	4,75	5,00	5,50	6,00	6,50

Cena kos „Pleszewianka“, Ekstra:

Nr.	25	35	45	55	65	75	85
Długość:	90	95	100	110	115	120	130
Cena:	5,00	6,50	7,50	8,00	8,50	9,00	9,50

**1a młotek guszt. 80 fen., babka 75 fen., kute pier-
ścienie 25 fen.** Opakowania nie liczą. Przy odbiorze 5 do 12
sztuk przesyłka darmo. Należytość gotówką lub zaliczką.
Nowość! Patentowany pierścień do kos z dwoma śrubami
do nastawienia 40 fen. za sztukę. Kto zamówi tuzin, otrzyma
jedną kosę trzynastą darmo.

**L. Sochaczewski,
Pleszew (Pleschen 5. Pr. Posen.)**



Niech psy chodzą boso!

Gdyż te, nierozumne zwierzęta nie umieją obchodzić
się z obuwem. Ludzie jednakże, którzy chcą, aby ich
buty długo trzymały, — powinni być ostrożni przy zakupie
nie środków do czyszczenia obuwia, bo wiele jest szkodli-
wych i niszczących skórę.

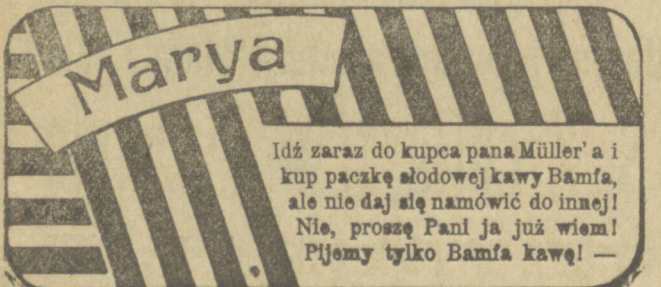
Kto raz spróbuje blizniczki „MARIL“ już więcej go nie
porzuci. „MARIL“ nadaje skórze bez wysiłku piękny trwały
połysk i konserwuje ją. „MARIL“ w pudełkach po 20 fen.
wszędzie do nabycia; gdzie nie ma, wysyła każdemu wprost
3 pudełka za 60 fen. franko:

**Chem. fabr. „ERGASTA“ C. Nagórski,
Starogard (Pr. Stargard.)**

Dobra i staranna o zdrowie swoich dbająca gospodyni
kupi tylko

Chleb miodzowy

wiejski lub jasny znany powszechnie z **Karlsbadzkiej
Piekarni**, który także w składach wiktualn. nabyć można
Wacław Schwarz, Św. Marcin 2.



Idź zaraz do kupca pana Müller'a i
kup paczkę miodowej kawy Bamfa,
ale nie daj się namówić do innej!
Nie, proszę Pani! ja już wiem!
Pijemy tylko Bamfę kawę! —



Nasze od przeszło 400 lat znane, nadzwyczajnego
rozgłosu doznające

piwo grodziskie

z najlepszego pszennego siodu i najdelikatniej-
szego chmielu

bez żadnego dodatku

warzone, posiada przy niknąco małej zawartości alko-
holu, prawie bezgraniczną trwałość, działa przez
swe bogactwo własnego, najdelikatniejszego, do-
brze skutkującego, szampańskiego kwasu węglanego, bardzo
orzeźwiająco, gasi pragnienie, wzbudza apetyt

i nigdy nie upaja.

Piwo grodziskie zalecają więc wielokrotnie i często przepisują
wszyscy lekarze rekonwalescentom, cierpiącym na żołądek, na-
wet chorym na cukrową chorobę. Piwo to wszędzie się okazało jako
znakomicie działający napój orzeźwiający.

Piwo nasze wysyłamy w 1/1, 1/2, 1/4 beczkach, jako też w kistach
począwszy od 50 butelek, do każdej stacji kolejowej po taniej ce-
nie, prosząc najuprzejmiej o zaszczycenie nas cennymi zleceniami.

Nowy Browar Grodziski

E. G. m. b. H.

Grodzisk (Grätz) Prowincja Poznańska.

Beczki, kisty i flaszki nie stawiamy w rachunku — jednakże ta-
kowe po wypróżnieniu muszą nam być franko do Grodziska zwrócone.

Zadowolnieni!
z otrzymanej pożyczki.

Za staraniem naszego towarzystwa uchwalonem zostały na
gospodarstwa i kamienice 436 tysięcy marek w miesiącu maju; dla
tego Klientela nasza wielce zadowolona za pewne i szybkie stara-
nie się. Polecamy nadal jeszcze w gotówce pewnego kapitału
902 000 000 marek do wypożyczenia.

Każdy z panów interesujących, posiadzcili majątków, może
skorzystać z pewnej oferty. Procenta na gospodarstwa wynoszą
tylko 4 1/2% i procent amortyzacji, na kamienice zaś 4 i pół procent
i pół procent amortyzacji. Dla tego żaden inny bank, nie jest
w stanie dogodniej kapitałów dostarczyć.

E. B. Adamkiewicz i Spółka
Posen, Krouprinzenstr. 12.

Związek naszego towarzystwa łączy się z najpierwszym
i największym bankiem.

Oszczędności

przyjmuje podpisany Bank na oprocentowanie
w każdej sumie i każdego czasu i płaci

5 od sta

przy półrocznem wypowiedzeniu i oblicza procent
od dnia wpłaty. Spółka należy do Związku Spół-
lek zarobkowych, którego Patronem jest X. prałat
Wawrzyniak.

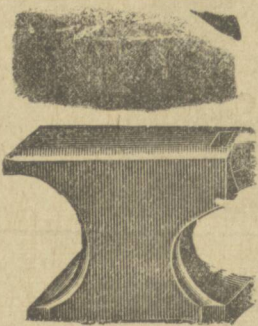
Adresować trzeba tak:

BANK PARCELACYJNY

e. G. m. b. H.

w Kościełanie — Kosten

Provincz Posen.



Miechy

kowalskie
maszyny do wiercenia,
kowadła, śruboszki,
klupy, młoty

i wszelkie narzędzia dla kowali-
maszynistów poleca pod gwarancją
i po tanich cenach

T. Krzyżanowski,
Poznań, ul. Szewska 17.

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo - Przemysłowego

Kwilecki, Potocki & Sp.

plac Wilhelmowski nr. 3 I-pr.

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od 1 M.
począwszy i płaci od 3—4 i pół procent wedle umowy.

Bałyckie
kapielo

Cranz

przy Królewcu w Pr. Naj-
silniejsze uderz. balw.
pyszne lasy, oświetl. elektr.,
gaz, kanał i wod. [Frekf. 1909:
13210 kur. Pr. grat. 8gr. kapielona.

Chłopiec stajen.

(forys) potrzebny od 1 lipca br.
Zgłoszenia poste restante Czern-
pina D. J. II. 2300

Artystyka higieniczna

najnowszy katalog z polec.
wielu lekarzy i prof. przesyła gra-
tis i franko **H. Unger**, fabryka
towarów gumowych. Berlin N. W.
Friedrichstr. 91/92.

**Hygieniczne
towary gumowe**



**Martynowy skład pierza
i kwapu**

**Matzdortl & Zerkowski,
Posen,**

wysyłają franko za zaliczką poest

pierze na pościel:

10 f. pierza dant. za 10 M. i za 15 M	
10 f. „ „ lepszego „ 20 „	
10 f. „ „ białego „ 25 „	
10 f. „ „ bardzo dob. „ 30 „	
10 f. „ „ nadzw. dob. „ 35 „	
z naszych gaj.	

Kwap i pierze niedarte

po rozmaitych cenach.

Zawsze świeże na składzie.

Próbę bezpłatnie i franko.

Wrazie przesyłką nie dopisze wy-
maganiom, odbierzemy takową
z powrotem.

Wynalazcy!

Dobry pomysł może przez umie-
jęt. wyzysk. do zamożn. doprowadzić.
Inform. bezpłatnych udziela
Inżynierskie biuro pat. **Ebel &
Schmidt** Wydział Poznań, ul.
Wielka Berlińska 50.

Siećcie!

kompl. ustawione do łowienia ryb
więciorki, skrzydlaki, ślepy poleca

Tacholka

po firmę **Bittner-Scheding,
Poznań, ul. Szeroka.**

Dobra

egzystencja!

Mam natychm. do sprzedania za-
budowanie do tego 10 mg. dobrej
ziemi, stósowne dla kowala, po-
niważ gmina lic. 16 gospodarzy
i 2 sąsiednie wioski nie mają ko-
wala. Na życzenie mogę sprzedać
więcej ziemi do tego. Warunki
dogodne, cena podług ugody.

Maćkowiak, Posen
Moltkestr. 9.

Gospodarstwo

pod Poznaniem 64 mg. ziem, w tem
7 mg. łąki, pół mg. dębiny, 7 doj-
nych krów, 2 konie, wiele świn,
wszelkie maszyny gospod. nowe,
budynki w dobr. stanie za ostat.
cenę 29000 M. przy wpł. 12000 M.
jest każdej chwili do nab. Zgł.
przyjm. wł. Marcin Włodarczyk
w Głównie pod Poznaniem.

Komu pożądana jest

pożyczka

na gospodarstwo lub na kamie-
nicę, albo kto ma zamiar posia-
dłość na wsi lub w mieście ku-
pić lub sprzedać, niech się
zgłosi z jaknajwiększym zaufa-
niem do domu bankowego
Bolesław Mayer, Poznań
(Posen, Bäckerstr. 7.)

Pokojówka

dzielna w swem zawodzie znaj-
dzie zaraz miejsce w **Domin.
Staroleka p. Poznań.**

Potrzebny od 1. 7. 10 młody

pisarz gospod.

lub też elew przynajmniej z ro-
czną praktyką do intensywnego
gospodarstwa. Obecny być mu-
si z książkowością gospodarczą.
Wynagrodzenie roczne 300 mk.
i wolny stół. Syn włościański
ma pierwszeństwo. Zgłoszenia
pismienne z życiorysem i odpis-
em świadectw przyjmuje

Pepiński

Janiszewo per Punitz.

Czeladnik stelmachski

biegły w swym zawodzie, może
się zaraz zgłosić na stałe zatrud.
Jan Woźniak, kowal
Krzyżownik Kr. Posen W.

Śladzie solone

Matjasy

**Sardynki w oliwie
Olej do jedzenia**

Naftę

Smółę, papę i karbolineum

polecają hurtownie najtaniej

Maciejewski & Co

Świeciński hurtowny handel

śledzi i nafty

Poznań, Posen O. 1

W. Garbary 23. Telef. 140.

Adres do listów:

Maciejewski & Co. Posen.

Adres do teleg.:
Heringgrossist Posen.

W południe od godziny 1—2
zamknięte

Kanapy

garnitury pluszowe materace wy-
rabiane w własnej pracowni pod
długoletnią gwarancją, oras

meble

szafy, szafki do bielizny, łóżka,
krzesła, lustra itd. po rzeczywi-
ście niskich lecz stałych cenach.

Fr. Rzyżagórski, Św. Marcin 5/6

obok kościoła

Wyprawy całonocne jaknajtaniej

Zasada: Większy obrót, mały zysk

Upr. uprzejm. zważać na firmę

W 14 dniach

zniknęły

liszaje

Świadectwo:

„Donoszę Panu, że Obermeyera
mydło Herba oddało mi dobre
usługi. W przeciągu czterech
dni moje liszaje całkiem znikły.
Rich. Hofner w Rinteln.

**Obermeyera mydło Her-
ba** do nabycia w wszystkich ap-
tekach i drogerjach kawalek po
50 fen., z 30 procent wzmocnio-
nym preparatem.

Wprawia zęby,

plombuje i wrywa

L. Nowicki,

dentysta 3773

Poznań, Piotra plac 2.

Telefon nr. 1403.

Kultivator AKRA

Znane - doświad. - pożądanę

w całym świecie.

Nieosięgnię co do budo-
wy, materiału i zdoln.

Trwałe nie do zniszczenia.

Tysiączne świadectwa.

Kyllhäuserhütte, Breslau 879

AKRA

Kultivator

AKRA

AKRA

AKRA